

Cira, Gdzieś daleko (ft. Rover)

Wczuj się w to
Zamknij oczy
I odleć

Gdzieś daleko wykluwa się krajobraz pod powieką
A Droga wiedzie tam
Siedzę sam nad cichą rzeką
W oliwnej zagajnik wpływam jak samotna wyspa
W pustelni blasku syna
Zaczynam rozmyślać
Jak Siddhartha Gautama medytuję nad wszelkim sensem
A Dźwięk stopy basu od razu zlewa się z sercem
Lot jaskółki
Na niebie prawd
Wieszczę deszcze na pożary nieszczęść
Ale jeszcze trwam
Wreszcie mam
Pożyczam pióro z anielskiego skrzydła
Spijam w rosę poezji
Zapisuję przykład
Grzech to obrzydliwy brzuch
Po brzegi obzarty łojem
Dobro to struchlała wilga w sercu
Oblekany miodem
Nadchodzę jak lekki wiatr
Co tańczący ulotne tango
Właśnie wyruszył z duszy i poruszył firanką
Przypomniał o istnieniu a to sprawa niełatwa
Jeden dogmat wszystkich religii – szukanie światła

Gdzieś daleko stąd
Bosko dom
Troski są nieznane
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem
Zanim ostatni amen
Słowa same się spiszą
Ujednolicam się z milczeniem
Staję się ciszą
Daleko stąd
Bosko dom
Troski są nieznane
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem
Zanim ostatni amen
Słowa same się spiszą
Ujednolicam się z milczeniem
Staję się ciszą

Wrzucam w ognisko szczebel drabiny Jakuba
Od kiedy chodzę po wodzie
Przestałem wierzyć w cuda
8 błogosławieństw, dziewięte wciągam w płuca
Po 11, bóg mi kazał latać po loopach
Mijam lizaje skał, czerwien na butach
Stawiam stół na pustyni, tam gdzie wisi Judasz
Siadasz naprzeciw, mamy czas by rozmawiać
Nie mam kobiety, by nie zgrzeszyć jak Adam
Daj mi zapalić
Pierwszy raz: za żyjących ,
Powiedz szczerze – słuchasz tych wszystkich modlitw?
Patrzysz czasem z góry jak toczą wojny?
Człowiek ma w dupie to by być dobrym
Chce zawrzeć układ:
Udowodnij im że jesteś
Zrobisz to jeśli wygram z Tobą siłując się na rękę

Nie bój się Boże,
Prawda ze czas coś zmienić?
Mam bać się piekła, sporo żyłem na Ziemi?

Gdzieś daleko stąd
Bosko dom
Troski są nieznane
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem
Zanim ostatni amen
Słowa same się spiszą
Ujednolicam się z milczeniem
Staję się ciszą
Daleko stąd
Bosko dom
Troski są nieznane
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem
Zanim ostatni amen
Słowa same się spiszą
Ujednolicam się z milczeniem
Staję się ciszą

W poszukiwaniu prawdy
Podróżuję gdzieś daleko w głąb siebie
/2x